

Or. 152.3.2021

UMiG Wronki
ul. Ratuszowa 5, 64-510 Wronki
2443.21.DK
Wpłynęło dn. 10-02-2021
Przyjęto przez:
Magdalena Szukała

Koźmin / Samołęż / Stróżki, 8.02.2021 r.

Pan
Mirośław Wieczór
Burmistrz Miasta i Gminy Wronki
ul. Ratuszowa 5
64-510 Wronki

URZĄD MIASTA I GMINY WE WRONKACH	
Data	10.02.2021 wpł.
Lp. dz. 11.02.2021	
Załącznik: Znak akt	

Szanowny Panie Burmistrzu!

W związku z przygotowaniem przez Przedsiębiorstwo Komunalne we Wronkach „Koncepcji programowo-przestrzennej dla zadania inwestycyjnego pn. ‘Punkt przeładunku odpadów komunalnych wraz z kompostownią odpadów ulegających biodegradacji, odpadów zielonych i osadów ściekowych dla miasta i gminy Wronki’ ” my, niżej podpisani mieszkańcy sołectwa Koźmin w gminie wiejskiej Obrzycko oraz sołectw Samołęż i Stróżki w gminie Wronki, **wyrażamy stanowczy protest przeciwko planowaniu tego obiektu w pobliżu naszych miejscowości.** Jednocześnie składamy na Pańskie ręce niniejszy **list protestacyjny**, żądając całkowitej rezygnacji ze zlokalizowania w/w inwestycji na terenie działki nr 251 w Samołężu.

Poniżej przedstawiamy naszą argumentację:

1.

Koncepcja programowo-przestrzenna Przedsiębiorstwa (s. 8) stwierdza, iż „teren nie jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, ale znajduje się w **granicach Obszaru Chronionego Krajobrazu „Puszcza Notecka”**. Wzmiankowany obszar chroniony ustanowiony został następującymi aktami prawnymi:

- Uchwała Nr IX/56/89 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Pilce z dn. 31 maja 1985 r. w sprawie ustanowienia obszaru ochronnego krajobrazu w województwie pilskim (Dz. Urz. Województwa Pilskiego Nr 11 z dn. 16 czerwca 1989 r.),
- Rozporządzenie Nr 1/90 Wojewody Pilskiego z dn. 27 grudnia 1990 r. zmieniające uchwałę Wojewódzkiej Rady Narodowej w sprawie ustanowienia obszaru ochronnego krajobrazu w województwie pilskim (Dz. Urz. Województwa Pilskiego Nr 2 z dn. 15 marca 1991 r.),
- Rozporządzenie Nr 5/98 z dn. 15 maja 1998 r. w sprawie ustanowienia obszarów chronionego krajobrazu w województwie pilskim (Dz. Urz. Województwa Pilskiego Nr 12 z dn. 16 czerwca 1998 r.).

Obszar chroniony obejmuje m.in. tereny, znajdujące się w granicach gminy miejsko-wiejskiej Wronki oraz gminy wiejskiej Obrzycko. Zgodnie z Załącznikiem Nr 2 do Rozporządzenia Nr 5/98 pt. „Opis granic obszarów chronionego krajobrazu w województwie pilskim”, jest to **Obszar nr 6 „Puszcza Notecka”**. Przebieg granic tej strefy w okolicy planowanej inwestycji sprecyzowany został następująco: „Następnie skręca na wschód i po

granicy lasu dociera do leśniczówki Boruszyn, a dalej linią oddziałową od oddziałów 21-24 dochodzi do gruntów wsi Lipa. Następnie po granicy lasu od południa omija tę miejscowość i przecinając oddziały 46-45 między pododdziałami „f” i „g” oddziału 45 obrębu Boruszynek dochodzi do drogi Czarnków-Oborniki, którą dociera do granicy z województwem poznańskim (po tej drodze styka się z obszarem chronionego krajobrazu „Dolina Wełny i Rynna Gołaniecko-Wągrowiecka”). Wraca na teren województwa pilskiego w rejonie miejscowości Koźmin i biegnie torem kolejowym do drogi Samołęż-Borek. Następnie granicą lasu na północ od Wroniek dochodzi do m. Popowo” (s. 6). Zwracamy uwagę, iż bezpośrednim sąsiedztwie terenu inwestycji zamieszkują rzadkie gatunki zwierzyzny i ptactwa, kilka gatunków roślin chronionych, dodatkowo w pobliżu zlokalizowana jest Dolina Warty oraz korytarze ekologiczne i migracyjne o znaczeniu lokalnym i regionalnym.

Jednocześnie Załącznik Nr 3 do w/w Rozporządzenia (**„Zasady prowadzenia działalności gospodarczej na obszarach chronionego krajobrazu”**) jasno precyzuje ograniczenia inwestycyjne, z którymi najpewniej pomysłodawcy Koncepcji nie zapoznali się: „Na obszarach chronionego krajobrazu **nadrzędnym celem jest ochrona środowiska**, dlatego rozwój gospodarczy powinien być ukierunkowany na te gałęzie, które wynikają z naturalnej predyspozycji terenu: gospodarka leśna i rolna, rybactwo, turystyka, turystyka i wypoczynek. Rozwój przemysłu i urbanizacji winien być ograniczony do niezbędnego minimum uzasadnionego potrzebami miejscowej ludności i opartego na wykorzystaniu miejscowych zasobów. **Obowiązywać powinna wzmożona ochrona czystości wód, powierzchni ziemi i powietrza**. W celu zapewnienia obszarom chronionego krajobrazu ochrony i dostosowania do niej gospodarki, należy je uwzględniać w planach zagospodarowania przestrzennego jako ich integralną część” (s. 6).

W szczegółowych wytycznych do zasad gospodarowania (w tym samym dokumencie) znalazło się szereg kolejnych zapisów, z którymi tak sama koncepcja, jak i lokalizacja punktu przeładunku i kompostowni zdają się stać w całkowitej sprzeczności:

- W zakresie gospodarowania przestrzennego:
 - „chronić walory naturalne środowiska przyrodniczego, ze szczególnym uwzględnieniem krajobrazu”,
 - „zapewniać w zabudowie spójność krajobrazu przyrodniczego i kulturowego”.
- W zakresie ochrony wód i gospodarki wodnej:
 - „chronić zabudowę biologiczną obrzeży cieków wodnych i jezior dla zwiększenia możliwości samooczyszczania się wód”.
- W zakresie ochrony gleb i powierzchni ziemi:
 - „**lokalizować wysypiska tylko dla miejscowej ludności z uwzględnieniem pełnego zabezpieczenia środowiska**”.

Pomysł budowy w obrębie obszaru chronionego przyrodniczo punktu składowania i biodegradacji odpadów jest co najmniej niezrozumiały, **stoi bowiem w sprzeczności z przytoczonym wyżej zapisem, zwłaszcza ostatnim punktem**, jak i z całą ideą obszarów chronionych. Jest dla nas oczywiste, że – aby wynosząca 6 mln złotych inwestycja zwróciła się gminie – konieczne będzie uzyskanie jak największych mocy przerobowych. Stąd już tylko krok do całkowitej komercyjnej funkcji obiektu, który obsługiwać będzie znacznie szerszą grupę klientów samorządowych z Wielkopolski. To, że stacja i kompostownia służyć mają nie tylko

mieszkańcom okolicy, ale także przynajmniej **gminom sąsiednim**, zostało już podniesione przez Burmistrza MiG Wronki i Prezesa PK Wronki w rozmowie z p. Wójt gm. Obrzycko, a także podkreślone w koncepcji: „Miejsce pozyskiwania odpadów: miasto i gmina Wronki ewentualnie okoliczne gminy powiatu szamotulskiego” (s. 13).

2.

Zgodnie z cytowaną już koncepcją, przygotowaną przez PK Wronki: „teren nie jest objęty miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego...”. Stwierdzenie to dotyczy jedynie samej działki nr 251, położonej na obszarze gminy Wronki. Autorzy pomysłu być może **nie zaznajomili się z sytuacją przestrzenno-prawną na terenie gminy wiejskiej Obrzycko**, przy której granicy ma być zlokalizowany punkt składowania, przeładunku i biodegradacji odpadów i której ta inwestycja bezpośrednio dotyczy. Tymczasem od kilku lat **część okolicznych działek posiada już swój plan przestrzenny**.

W obecnej chwili na terenie **działki nr 15** w Koźminie trwa budowa domu jednorodzinnego, aktualnie na etapie stanu surowego. Działka ta zlokalizowana jest **w odległości ok. 360 m** od granic działki nr 251 / obręb Samołęż (planowanej stacji). Zaznaczyć trzeba, iż właścicielowi działki i zarazem inwestorowi wydane zostały w dn. 2.09.2019 r. przez władze gminy Obrzycko warunki zabudowy (decyzja nr 64/2019), a od dn. 21.12.2020 r. posiada on **pozwolenie na budowę** (decyzja nr 1295/2020). W momencie wydawania tych decyzji ani właściciel, ani wydające je organy administracyjne, nie wiedziały o planowanej przez gminę Wronki inwestycji celu publicznego w bezpośrednim sąsiedztwie przedmiotowej działki.

Ponadto, dla **działek sąsiednich - nr 14 oraz 10/5** (obie – obręb Koźmin) już w roku 2015 sporządzono **miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego (MPZP nr 013)**, przewidujące również **zabudowę mieszkalną jednorodzinną MN**, a dla skrajnych części od południa – **zabudowę mieszkalną z usługami MN/U** (Uchwała Rady Gminy Obrzycko nr V/47/2015 z dn. 26 maja 2015 r., Dz. Urz. Województwa Wielkopolskiego z dn. 11 czerwca 2015 r., Poz. 3732). W wypadku działki nr 14 odległość wynosi **390 m**, a działki 10/5 **zaledwie 235 m** do planowanej stacji z kompostownią. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego został także przygotowany dla kolejnej z działek w Koźminie – **nr 24** (Uchwała Rady Gminy Obrzycko nr XIII/134/2020 z dn. 27 lutego 2020 r. W tym wypadku również, na wniosek właściciela, zmieniono klasyfikację działki z gruntów ornych RV i RVI na **zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z usługami MN/U**. Odległość działki nr 24 do planowanej stacji to **580 m**. Jeśli chodzi o aktualnie zamieszkane posesje sołectwa Koźmin, położone są one (np. **działka nr 16 / obręb Koźmin**) już **570 m** od koncepcyjnej lokalizacji kompostowni, do tego w terenie otwartym i ograniczonym ścianami kompleksu leśnego.

Widać z tego, iż gmina wiejska Obrzycko **konsekwentnie realizuje program opracowywania planów dla położonych w Koźminie działek** zgodnie z przyjętą wizją tego obszaru jako strefy mieszkalnej, położonej w granicach wrażliwego obszaru przyrodniczego. Nie rozumiemy, dlaczego wizja ta została zignorowana przez władze Wronki. Nie przewidywano wcześniej na obszarze Koźmina żadnych inwestycji celu publicznego, stąd dotychczas bez przeszkód wydawane były warunki zabudowy i pozwolenia dla indywidualnych użytkowników. Dosłownie w tych dniach wystąpiono o określenie warunków zabudowy dla

sąsiadującej bezpośrednio (przez drogę) z inwestycją **działki nr 9 / obręb Koźmin**. W tej sytuacji, wraz z pojawieniem się koncepcji, właściciel gruntu niespodzianie znalazł się w bardzo skomplikowanej sytuacji.

Po drugiej (południowej) stronie linii kolejowej nr 351 Szczecin Gł. – Poznań Gł. położone są budynki mieszkalne, należące administracyjnie do **sołectwa Samołęż**. Ich odległość do zaplanowanej inwestycji wynosi **ok. 970 m** (np. działki nr 233-236 / obręb Samołęż), a nawet **870 m** (działka nr 73 / obręb Samołęż). Z kolei dystans od działki nr 251 (stacja) do najdalej na wschód wysuniętych zabudowań m. Stróżki wynosi ok. 1700 m.

Są to fakty bardzo istotne dla planowania na tym terenie stacji przeładunkowej i kompostowni, jednak **nie wspomniano o nich w koncepcji**. Zamiast tego, zaznacza się jedynie, iż nowy obiekt położony będzie „w odległości około 4,1 km od centrum Wroniek”, co w tej konkretnej sytuacji jest informacją trzeciorzędną. **Niezgodne ze stanem faktycznym** są informacje, zamieszczone na stronie www PK Wronki i powtarzane przez Przedsiębiorstwo na lokalnych profilach społecznościowych, iż „planowany punkt przeładunkowy ma być (...) oddalony od najbliższych zabudowań: w Koźminie o 600 m, w Samołężu o 850 m, w Strózkach o 1900 m”. Jeszcze bardziej niezrozumiała jest informacja przekazana przez przedstawicielkę PK Wronki podczas sesji RMiG Wronki w dn. 28.01 br., **jakoby spełniono wszystkie wymagania dotyczące należytych odległości do zabudowań mieszkalnych**.

3.

Wzmiankowana koncepcja stwierdza, iż „na placu wykonane będą **kanały lub koryta otwarte odwadniające**, zbierające wody odciekowe powstające w procesie kompostowania. Kanały połączone zostaną rurociągiem zbiorczym, który odprowadzi wody do systemu odwodnienia kompostowni i dalej do zbiornika retencyjnego”. W obrębie działki nr 251, jak i na terenach otaczających, dominuje **podłoże miękkie**, głównie gliniaste, co m.in. miało być jednym z powodów rezygnacji z takiego położenia stacji, gdy podobną opcję rozważano w PK Wronki przed kilku laty. W odległości 130 m na płn. wschód (działka nr 9 / obręb Koźmin) znajduje się staw rybny. Czy autorzy koncepcji zwrócili uwagę na zapis w Par. 2 ust. 1 pkt 4 **Rozporządzenia Ministra Środowiska z dn. 30 kwietnia 2013 r. w sprawie składowisk odpadów** (Dz. U. z dn. 2 maja 2013 r., Poz. 523), w którym jasno sprecyzowano, iż składowiska odpadów **nie mogą być lokalizowane w pobliżu zbiorników wód śródlądowych?**

Dodać należy, iż deniwelacja wybranego pod inwestycję terenu wynosi aż 5 m w kierunku południowym. Nawet przy dalekiej niwelacji terenu sprzętem ciężkim nieunikniony będzie spływ wody (także opadowej), która spłukiwać może zanieczyszczenia z terenu stacji. Co więcej, przez lokalizację planowanego obiektu przepływa **ciek wodny**, który – zgodnie z naszą wiedzą – ma połączenie z systemem melioracyjnym wsi Stróżki. Ewentualne zanieczyszczenie tego ciekłu przez wody odciekowe z punktu składowania czy kompostowni spowodowałoby więc również **przeniesienie się zanieczyszczeń** na teren Strózek i dalej, za pośrednictwem rowu W-15, w kierunku miasta Wronki.

Ponadto, w rejonie tym stosunkowo **płytko (nieco poniżej 1 m) występują wody zaskórne**, zatem w/w urządzenia (kanały i koryta) mogą mieć negatywny wpływ na wody gruntowe okolicy. Podkreślić należy, iż rejon Wroniek i okolicznych wsi rozpościera się nad **Głównym Zbiornikiem Wód Podziemnych GZWP nr 146** (tzw. Subzbiornik Jezioro Bytyńskie –

Wronki – Trzciel). Problem ten władze gminy Wronki dostrzegły już wcześniej, skoro w planowaniu przestrzennym przewiduje się konieczność troski o zabezpieczenie wód podziemnych tego zbiornika przed zanieczyszczeniem (np. miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego w obrębie Marianowa, Nowej Wsi i Starego Miasta, Uchwała RMiG Wronki nr XLII/335/2014 z dn. 26 lutego 2014 r.).

4.

Zgodnie z przedstawioną koncepcją (s. 13), kompostowaniu mają być poddawane następujące kategorie odpadów: odpady ulegające biodegradacji (z ogrodów i parków, także cmentarzy), odpady z targowisk, ulegające biodegradacji odpady kuchenne oraz ustabilizowane komunalne osady ściekowe. Wszystkie te grupy **generują dalece nieprzyjemne dla człowieka zapachy**. Szczególnie jednak niepokojące jest dla nas stwierdzenie, iż „do kompostowania kierowane mogą być również inne odpady ulegające biodegradacji np. **odpady poprodukcyjne**”. Może to w przyszłości stwarzać dla podmiotu prowadzącego kompostownię furtkę do nastawienia się właśnie na **utyлизację odpadów komercyjnych** tego rodzaju.

Nieodłącznym elementem kompostowania są procesy gnilne i fermentacyjne. Techniczny proces polega na **wielotygodniowym dojrzewaniu w pryzmach kompostowych** o wys. 2-3 m oraz przerzucaniu pryzm dla ich napowietrzania. To, w połączeniu z wytwarzanym przez dojrzewający kompost w procesach gnilnych i fermentacyjnych związkami (pyły zawieszone, lotne kwasy tłuszczowe, tlenki węgla, aldehydy, amoniak, ketony, związki azotowe, organiczne i nieorganiczne związki siarki), wywołuje **szczególnie odczuwalny fetor** w powietrzu atmosferycznym, **obniżający komfort życia mieszkańców sąsiedztwa oraz wartość rynkową ich posesji**. Niestety, ta niedogodność nie zamyka się w granicach działki objętej inwestycją. Jak wykazuje praktyka, w zależności od usytuowania podobnych obiektów, warunków pogodowych, zwłaszcza zaś kierunku i siły wiatrów, **uciążliwy odór często jest odczuwalny nawet z odległości 2 lub 3 km** i taki jest realny zasięg oddziaływania środowiskowego tego rodzaju infrastruktury. Szereg tego rodzaju instalacji, zlokalizowanych na terenie kraju, jest źródłem znacznych niedogodności dla ludności pobliskich terenów i utrudnia codzienne funkcjonowanie w miejscu zamieszkania, nawet w zamkniętych pomieszczeniach. Za przykłady negatywnej interakcji kompostowni z otoczeniem mogą posłużyć instalacje firmy Remondis w Bydgoszczy lub spółka Gwda w Pile. Uciążliwość tej drugiej kompostowni w roku 2018 stała się nawet przedmiotem głośnego sporu z Radą Powiatu Pilskiego, która wystąpiła w obronie mieszkańców pobliskich dzielnic. Nie chcemy powtórzenia analogicznej sytuacji w naszych wsiach.

Drugim negatywnym czynnikiem, który powodować może roznoszenie się przykrych zapachów, zwłaszcza w okresie letnich upałów, jest sam punkt przeładunku. Zgodnie z koncepcją, składowane w nim będą **komunalne odpady zmieszane** (czyli odpady kuchenne, sanitarne itd.), przechowywane nawet przez okres wielu miesięcy. Miejszem ich składowania miałyby być „**otwarty boks magazynowy** na odpady zmieszane, w którym to następować będzie zbieranie odpadów odbieranych od mieszkańców i ich przeładowywanie przed transportem do instalacji komunalnej. Powierzchnia boksu - 200 m². Konstrukcja boksu – gotowe betonowe elementy prefabrykowane (...) Wysokość boksu 3,0 m” (s. 9). Jak wynika z tego opisu, **nie będzie to przestrzeń zamknięta czy dodatkowo napowietrzana**.

5.

Poza wspomnianymi wyżej **związkami chemicznymi**, proces technologiczny kompostowni uwalnia też **różnego rodzaju bakterie i grzyby**. Zanieczyszczenia chemiczne i biologiczne mogą swobodnie przemieszczać się w powietrzu, mogą **osiadać na szacie roślinnej**, mogą również **dostawać się do gleby i wód gruntowych** z opadami atmosferycznymi, powodując jej zakwaszenie lub zatrucie. Tereny w sąsiedztwie planowanej inwestycji są w dużym stopniu wykorzystywane **na cele rolnicze, zwłaszcza pod uprawy i jako łąki**. Taka, a nie inna lokalizacja stacji przeładunkowej i kompostowni z pewnością nie wpłynie pozytywnie na **jakość uzyskiwanych plonów czy zdrowie zwierząt gospodarskich** wypasanych w okolicy. W Polsce toczy się obecnie wiele spraw sądowych o odszkodowania z tytułu strat poniesionych przez rolników na skutek funkcjonowania w pobliżu infrastruktury jak proponowana w Koncepcji. Chcielibyśmy uniknąć podobnych kłopotów.

6.

W koncepcji przygotowanej przez PK Wronki nie podano informacji o możliwym poziomie hałasu, jaki generować mają urządzenia obsługujące proces kompostowania. Tymczasem w załączonym zestawieniu sprzętu pojawiają się **rozdrabniarko-mieszarka oraz rębak tarczowy** do gałęzi. Obie, a zwłaszcza ta druga maszyna, mogą być dla mieszkańców okolicznych posesji źródłem **trudnego do zaakceptowania natężenia dźwięków**. Podobne modele rębaków wytwarzają moc akustyczną **na poziomie 100 do 120 dB**, średnio jest to 110 dB. Jest to poziom natężenia porównywalny z pracą piły mechanicznej, ciężkiego motocykla bez tłumika lub detonacji lekkich materiałów wybuchowych. Warto przypomnieć, iż **130 dB stanowi nieprzekraczalną granicę**, powyżej której nastąpić może trwałe uszkodzenie słuchu.

O ile pracownicy obsługujący te maszyny korzystać będą z odpowiednich ochron słuchu, trudno wyobrazić sobie, iż z tego rodzaju zabezpieczeń mieliby korzystać mieszkańcy okolicznych domostw, wystawieni na podobny hałas przez wiele godzin dziennie. Tymczasem w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gmina **Obrzycko ustaliła dla sąsiednich działek poziom hałasu jak dla terenów mieszkaniowych jednorodzinnych i mieszkaniowo-usługowych**. Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dn. 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu, Załącznik, Tabela 1, **dopuszczalne poziomy hałas nie powinny przekraczać równoważnego poziomu o wartości 50 dB dla terenów kwalifikowanych jako zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna i 55 dB dla stref mieszkaniowo-usługowych**. Konieczność „**zapewnienia właściwego klimatu akustycznego na granicy z terenami objętymi ochroną akustyczną MN, MN/U**” przewiduje Uchwała nr XXVII/239/2013 Rady Miasta i Gminy Wronki z dn. 30 stycznia 2013 r. w sprawie **miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki, w obrębie wsi Samotęż**. Czy zapis ten ma odnosić się tylko do terenu gminy Wronki, ale nie znajduje zastosowania do sąsiednich działek, położonych w granicach gminy sąsiedniej?

7.

Wydaje się, że zupełnie nie rozważono potencjalnych skutków realizacji inwestycji w kategoriach **bezpieczeństwa przeciwpożarowego**. W procesach kompostowania wytwarzają

się gazy łatwopalne, jak np. metan. Przypadkowe zaproszenie ognia (którego nie można wykluczyć pomimo zastosowania odpowiednich procedur BHP) spowodować może poważne niebezpieczeństwo **wybuchu pożaru**, zwłaszcza że w pobliżu położony jest rozległy kompleks leśny. Przypominamy, iż zgodnie z „Programem ochrony środowiska dla powiatu szamotulskiego na lata 2018-2021 z perspektywą do 2025 r.”, wszystkie gminy powiatu **narażone są na skutki suszy w stopniu znaczącym**, a gmina wiejska Obrzycko na tym tle stwarza szczególne duże zagrożenie (Pkt 5.5.1, s. 68).

8.

Obsługa stacji przeładunku z kompostownią wiąże się ze **wzmocnionym ruchem samochodów ciężarowych** – śmieciarek oraz wywożących odpady ciągników naczepowych, nie licząc aut osobowych, którymi do pracy dojeżdżać będą pracownicy obiektu. Jednym z atutów położenia wsi Koźmin i części wsi Stróżki jest lokalizacja w pobliżu lasu i minimalny ruch pojazdów mechanicznych. Szacujemy, iż planowana inwestycja spowoduje co najmniej dwadzieścia parę kursów pojazdów ciężarowych i osobowych dziennie. Będzie to **uciążliwe dla mieszkańców Koźmina, ale również dla dzikiej zwierzyny** z lasu pomiędzy Stróżkami i ostatnim odcinkiem drogi dojazdowej (na północ od przejazdu kolejowego). Z kolei dla społeczności zamieszkującej wieś Samołęż, już i tak zmagającej się ze sporym natężeniem ruchu drogowego na odcinku drogi Wronki/Nowa Wieś – Ordzin, oznacza to **dodatkowe wzmocnienie tego ruchu** i dalszą uciążliwość, powodowaną natężeniem hałasu i emisją spalin.

Ponadto wydaje się, iż nie rozważono wystarczająco kwestii odpowiedniego dla w/w ruchu **przygotowania infrastruktury drogowej**. Zapewniająca dostęp do planowanej inwestycji droga gruntowa (działki 202/3 i 247 / obręb Samołęż) jest jedynie częściowo utwardzona płytami betonowymi i z pewnością nie będzie w stanie zapewnić swobodnego przejazdu dla pojazdów ciężarowych, a tym bardziej ciągników naczepowych. Co za tym idzie, korzystanie z obiektu wymagać będzie wzmocnienia konstrukcji drogi bądź kosztownym wylaniem asfaltu, bądź też (co bardziej prawdopodobne) zastosowaniem nawierzchni z tłucznia – to z kolei **powodowałoby kurz i pył** przy każdorazowym przejeździe aut. W przypadku niemożności uzyskania dogodnego dojazdu do stacji od strony Samołęża, a nawet w wypadku uszkodzenia czy czasowego wyłączenia tej drogi, **jedyny dostęp możliwy będzie od płn. wschodu, czyli drogą wiodącą przez wieś Koźmin** (działki 133.1 i 133.2 / obręb Koźmin), co nawet nie wymaga dalszego komentarza.

9.

Do powyższych zastrzeżeń dodać należy zupełnie dla nas **niezrozumiałą kolejność realizacji procedury projektowej**, która pozwala wątpić w merytoryczny poziom przygotowania Koncepcji. PK Wronki bowiem najpierw dokonało wyboru lokalizacji i zleciło sporządzenie opracowania koncepcyjnego, które ukończono w listopadzie 2020 r. (dokument, przygotowany przez firmę Abrys Technika sp. z o.o. nie jest sygnowany datą dzienną), a dopiero 18 listopada Burmistrz MiG Wronki zwrócił się do Centrum Realizacji Inwestycji Region Zachodni PKP S.A. z zapytaniem, czy przejazd kolejowy między m. Samołęż i Koźmin w 47,433 km linii nr 351 Szczecin Gł. – Poznań Gł. (czyli przejazd na drodze dojazdowej do planowanej

inwestycji) będzie w długoletniej perspektywie czynny i nie zostanie zamknięty w ramach obecnie przeprowadzanego generalnego remontu trakcji i infrastruktury towarzyszącej.

Trzeba też zaznaczyć, że **na żadnym dotychczasowym etapie przygotowań koncepcji nie zaproponowano mieszkańcom jakiejkolwiek formy konsultacji społecznych**, w których bezpośrednio zainteresowani mogliby się wypowiedzieć i przedstawić swoje opinie lub zapoznać się bliżej ze szczegółami Koncepcji, które nie zostały wystarczająco naświetlone w dokumencie. W przypadku pomysłu inwestycji, która w oczywisty sposób wzbudzać musi kontrowersje i opór społeczny, taka **postawa Burmistrza MiG Wronki oraz Prezesa PK Wronki może być odebrana jak jawne lekceważenie interesu publicznego** określonej grupy obywateli obu gmin. Należałoby być może odesłać władze gminy Wronki do treści **Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko** (Dz. U. z 2008 r., Nr 199 poz. 1227), aby zastanowić się, czy w tym wypadku nie doszło do złamania procedur i **naruszenia przepisu o swobodnym dostępie obywateli do bieżących informacji o planach inwestycji środowiskowych gminy.**

O jakichkolwiek planach budowy obiektu o tak istotnym wpływie na funkcjonowanie okolicznych mieszkańców **nie zostały poinformowane ani sołectwa Samoleż i Stróżki, ani radna Rady MiG Wronki z tego okręgu.** Niestety, z jeszcze większym zdziwieniem przyjęliśmy fakt, iż władze gminy Wronki **nie skontaktowały się w tej sprawie nawet ze swoim odpowiednikami w gminach wiejskiej i miejskiej Obrzycka.** Karygodne wydaje się nam, że o planowanej inwestycji na terenie bezpośrednio graniczącym z gm. wiejską Obrzycko p. Wójt I. Rakowska dowiedziała się z doniesień medialnych, a wizytę w Obrzycku Burmistrza MiG Wronki i Prezesa PK Wronki wymógł dopiero jej osobisty telefon do wronieckiego Ratusza. To dodatkowe element sprawy, które z oczywistych względów nie mogą w naszych społecznościach wzbudzać zaufania do intencji wronieckich władz.

10.

W opracowanym zaledwie kilka miesięcy temu dokumencie pt. **„Strategia rozwoju gminy Wronki na lata 2021-2027”**, który ma wyznaczać kierunki rozwoju inwestycyjnego gminy na następne lata, nawet **nie wspomniano o możliwości budowy stacji przeładunkowej i kompostowni.** Wśród celów operacyjnych w zakresie polityki środowiskowej zwrócono natomiast uwagę na poprawę jakości powietrza oraz zapobieganie zanieczyszczeniu wód, gleb i ekosystemów (s. 56). Pomysł zorganizowania nowej inwestycji PK na obszarze chronionym przyrodniczo **zdaje się wręcz przeczyć tym założeniom.** Wspomniana strategia wśród celów strategicznych gminy wymienia szereg działań w zakresie poprawy jakości środowiska, m.in. rozbudowę sieci gazowej, odnawialne źródła energii, termomodernizacja budynków, kontrola opatu, rozbudowę infrastruktury kanalizacyjnej, nasadzenia drzew itd. Jeden z punktów określony został jako **„Zwiększenie efektywności gospodarki odpadami poprzez kontrolę przestrzegania zasad segregacji i postępowania z odpadami powstającymi na terenie gminy”**, ale nawet z tego stwierdzenia nie wynika jakkolwiek konieczność budowy punktu składowania i biodegradacji.

Dodajmy również, iż także w **„Lokalnym programie rewitalizacji Miasta i Gminy Wronki na lata 2016-2022”** żadne z proponowanych działań w zakresie rozwiązania

problemów środowiskowych nie wymienia kompostowni czy składowania czasowego odpadów. Nawet w przygotowanym przez Referat Ochrony Środowiska UMiG Wronki materiale informacyjnym pt. **„Analiza stanu gospodarki odpadami komunalnymi. Podsumowanie 2019 roku”** w sekcji dotyczącej potrzeb inwestycyjnych wymieniono jedynie: budowę zasieku na odpady w Chojnie, zakup dodatkowych kontenerów dla PSZOK oraz zakup fotopułapek. Propozycja budowy kompostowni we Wronkach (bez dokładnej lokalizacji) zgłoszona została do **„Planu gospodarki odpadami dla województwa wielkopolskiego na lata 2019-2025”**, a dokładniej figuruje na liście planowanych budów instalacji do przetwarzania odpadów zielonych (Lista 6.3.B, poz. 5, s. 239), jednak nie była nigdzie nagłośniona. Tym bardziej niezrozumiałe jest dla nas tak **nagłe pojawienie się argumentów na korzyść utworzenia obiektu wg zaprezentowanej Koncepcji**, a tym bardziej **dążenie do jego realizacji w newralgicznym i kontrowersyjnym miejscu**. Gdyby hasło o potrzebie takiej inwestycji pojawiło się w którymś z wymienionych dokumentów, być może przynajmniej mieszkańcy Stróżek i Samołęża mieliby **możliwość wypowiedzenia się** na etapie wymaganych konsultacji społecznych. W tej sytuacji zostało nam jednak już tylko złożenie listu protestacyjnego.

11.

W latach 80-tych i 90-tych również w Samołężu, na terenie działki nr 248 (w sąsiedztwie działki nr 251), działało **wysypisko śmieci**. Jego funkcjonowanie wiązało się z szeregiem poważnych niedogodności dla mieszkańców. Zwracali oni wówczas uwagę na spowodowaną zanieczyszczeniami wód gruntowych **niezdatność wody do picia** (woda pitna w pewnym momencie była nawet z tego powodu dowożona przez gminę), fetor donoszący się ze śmietniska, a także **wzmoczoną aktywność szczurów i lisów**, które stanowiły plagę dla okolicznych gospodarstw rolnych, położonych nawet setki metrów od tego terenu. Zwracano również uwagę na **wątpliwą estetykę miejsca**, znajdującego się (podobnie jak obecnie planowana lokalizacja) przy linii kolejowej. **Ekspertyza wykonana w roku 1997** wskazywała na zanieczyszczenie wód gruntowych, degradację gleb, zachwaszczanie, zanieczyszczanie powietrza, szkody powodowane przez zwierzęta oraz roznoszone przez nie mikroorganizmy. Ostatecznie obszar wysypiska został zamknięty i zrehabilitowany, a wkrótce potem zaczęto rozważać lokalizację podobnego obiektu w innym miejscu gminy, np. w Bielawach, na terenach po PGR Popowo lub na tzw. Trynce. **Obecna koncepcja budowy stacji i kompostowni niemal w tym samym miejscu, co zlikwidowane niegdyś wysypisko**, jest tym bardziej niezrozumiała.

Proponowana przez PK Wronki inwestycja, bez względu na jej szerszy wymiar ekologiczno-środowiskowy i niewątpliwie pozytywne znaczenie dla czystości i budżetu gminy, czemu nie przeczymy, nie należy do obiektów przyjaznych dla najbliższego otoczenia. Z tego właśnie powodu stacje przeładunkowe oraz kompostownie o większym przerobie zostały zaliczone do **przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko** na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 10 września 2019 r. (Dz. U. z 2019 r. Poz. 1839), Par. 3 ust. 1 pkt 82 i 83 oraz Par. 2 ust. 1 pkt 47. Trudno więc chyba przekonywać mieszkańców naszych miejscowości, iż zaplanowany przez gminę Wronki obiekt przy zastosowaniu nowoczesnych technologii wpływu na otoczenie mieć nie będzie.

Wybraliśmy mieszkanie w Koźminie, Samołężu czy na Strózkach, pragnąc uciec od zanieczyszczeń miejskich bądź też utrzymując się z działalności rolniczej. Był to w każdym wypadku nasz świadomy krok życiowy. Nie możemy natomiast ponosić konsekwencji nieprzemyślanych decyzji, podejmowanych ad hoc przez organy samorządowe. Absolutnie więc **nie wyrażamy zgody na pogorszenie warunków naszego bytowania**: na zanieczyszczenie wód i degradację gleby, na pogorszenie jakości powietrza, na ponadnormatywne natężenie dźwięków oraz nieodwracalne straty we florze i faunie otaczającego nas krajobrazu, objętego ochroną. **Faktyczna strefa oddziaływania inwestycji jest znacznie większa**, niż przedstawia to projektodawca i inwestor. Skutki oddziaływania w wielu przypadkach **będą zauważalne po dłuższym czasie** – mowa tu zwłaszcza o długotrwałym **ujemnym wpływie na zdrowie ludności**. Nie możemy zgodzić się na to, aby tereny nasze z atrakcyjnych dla osadnictwa stały się miejscem, z którego mieszkańcy chcieliby się wyprowadzić z powodu uciążliwego sąsiedztwa infrastruktury PK Wronki, ale nawet, z uwagi na negatywne oddziaływanie stacji i kompostowni, nie mają możliwości zbycia swoich nieruchomości.

W związku z powyższym, rozumiejąc względy przemawiające za rozważaniem realizacji podobnej inwestycji w gminie Wronki, jednocześnie **uważamy zaproponowaną lokalizację za najgorszą z możliwych**. Domagamy się zatem **wycofania przez gminę Wronki z planowania budowy stacji przeładunkowej i kompostowni na działce nr 251 w Samołężu**.

Z poważaniem,

Mieszkańcy sołectw Koźmin, Samołęż i Strózki (podpisy w załączeniu)

Do wiadomości:

1. Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego we Wronkach
2. Rada Miasta i Gminy Wronki
3. Wojewoda Wielkopolski
4. Marszałek Województwa Wielkopolskiego
5. Starosta Powiatu Szamotulskiego
6. Wójt Gminy Obrzycko
7. Rada Gminy Obrzycko
8. Burmistrz Miasta Obrzycko
9. Rada Miasta Obrzycko
10. Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Poznaniu
11. Lasy Państwowe Nadleśnictwo Wronki
12. Lasy Państwowe Nadleśnictwo Oborniki
13. Koło Łowieckie „Drop” w Obrzycku